



Anna Mróz-Brodziak

Wybrane przykłady założeń tymczasowych w przestrzeniach miejskich

Mimo wzrostu zainteresowania problematyką projektowania założeń tymczasowych, pojęcie to nie zostało dotychczas wyczerpująco wyjaśnione i omówione. Celem tego artykułu jest więc dokonanie próby sprecyzowania definicji tzw. *projektowania tymczasowego*. Zostanie także przedstawiona ogólna systematyka przedmiotów tego projektowania. Opracowano ją po analizie wybranych przykładów pod względem ich zasięgu i wielkości, co umożliwiło określenie obszaru oddziaływania konkretnego projektu, w zależności od skali realizacji, a także miejsca i czasu trwania ekspozycji.

Najważniejszym opracowaniem dotyczącym architektury mobilnej jest praca Roberta Kronenburga z roku 2002 [13], która stanowi znakomite przedstawienie historii i rozwoju budynków przenośnych, ruchomych i demontowanych, od prehistorii do czasów dzisiejszych. Ważne informacje o architekturze tymczasowej, czyli mającej istnieć w określonym miejscu przez krótki czas, ale wywołującej długotrwałe efekty, zawiera publikacja Jennifer Siegal z 2002 r. Autorka zaprezentowała w niej najbardziej interesujące przykłady obiektów mobilnych, zrealizowanych przez współczesnych projektantów [23].

Ostatnio można również zauważyć duże zainteresowanie projektantów niemieckich ideą założeń tymczasowych. Architekturą mobilną zajął się w 2001 r. Douglas Hein-

garten, który poszukiwał definicji tego rodzaju domów [9]. W książce z roku 2002 [26], dotyczącej historii powstania w obecnym Gubinie willi Wolfa, zaprojektowanej przez Ludwiga Miesa van der Rohe, zaprezentowano różnorodne twórcze podejścia odnośnie do przyszłości zniszczonej budowli. Jeden z projektów zakłada odtworzenie obiektu w postaci mobilnego, składanego boksu – kubika.

Opis zastosowania projektowania tymczasowego w skali miejskiej zawierał projekt badawczy Unii Europejskiej z 2003 r. – *Urban Catalyst* (Miejski katalizator), koordynowany przez Studio Urban Catalyst z Uniwersytetu Technicznego w Berlinie [28]. Założeniem projektu było propagowanie idei tymczasowego wykorzystania pustostanów i obszarów nieużytkowanych, znajdujących się w obrębie miasta, jako elementu aktywizującego rozwój urbanistyczny tego obszaru. Opracowanie to łączy planowanie infrastruktury i architektury z legalnymi, ekonomicznymi środkami zarządzania miastem; jest przeznaczone dla architektów, planistów, deweloperów i właścicieli terenów.

Interesującą polską pracą – dotyczącą wykorzystania planowania tymczasowego w przestrzeni publicznej miasta granicznego – jest publikacja towarzysząca międzynarodowej wystawie *Dialog Loci* na terenie Twierdzy Kostrzyńskiej [6].

Próba zdefiniowania pojęcia «planowanie tymczasowe»

W prezentowanych pracach pojawiały się interesujące nas określenia: *architektura mobilna*, *planowanie tymczasowe*. Robert Kronenburg¹ w swoich opracowaniach,

¹ Doktor architektury, członek Royal Institute of British Architects, wykładowca na Uniwersytecie w Liverpoolu i School of Architecture and Building Engineering w Wielkiej Brytanii, autor książek *Portable architecture*, *Softness movement and light*, *Spirit of the machine*.

przedstawiając historię, genezę i rozwój obiektów mobilnych, architekturą mobilną nazywa obiekty mobilne o charakterze tymczasowym. Według tego autora *Architektura mobilna jest czymś więcej, niż efemerycznym sposobem rozwiązania tymczasowego problemu. To rodzaj architektury, który istnieje od zawsze, będąc prototypowym schronieniem człowieka, które jako pierwsze zaspokoiło ludzką potrzebę stworzenia domu* [23, s. 15]. Natomiast

obiekty mobilne według architekta to takie, które są ruchome w jakiejś formie i są projektowane specjalnie do rozmieszczenia w różnych sytuacjach i lokalizacjach. Obiekty mobilne, mimo iż mają lokalizację tymczasową, nie służą do jednorazowego użycia. Obiekty o charakterze tymczasowym zostały podzielone przez Kronenburga na trzy typy:

1. Obiekty ruchome – transportowane w całości; czasami zawierają w swojej formie metodę transportu (koła, obły kształt), mogą być holowane lub przenoszone. Wyjątkowo mogą mieć własny napęd, ale wtedy zaciera się różnica między pojazdem a budynkiem.

2. Obiekty przenośne – transportowane w częściach i montowane na miejscu w bardzo krótkim czasie. Główną zaletą tych obiektów, jest wypełnienie przez nie przestrzeni tak szybko jak przez budynki mobilne; zajmują jednak mniej miejsca podczas transportu.

3. Obiekty demontowalne – transportowane w dużej liczbie elementów i składane na miejscu w dłuższym czasie. Mogą być transportowane w niewielkiej formie.

Jednocześnie wszystkie obiekty tymczasowe (ruchome, przenośne i demontowalne) autor podzielił pod względem konstrukcyjnym następująco: modułowe, płaskie, rozciągane, pneumatyczne i złożone [13, s. 10–12].

Inną definicję *architektury mobilnej* przedstawił Douglas Heingarten, który wyjaśniał, iż *może być zdefiniowana nie tylko w kategoriach struktur ruchomych, ale raczej jako sposób inteligentnego zamieszkiwania okre-*

ślonego środowiska, w określonym czasie i miejscu, w sposób dostosowujący się lepiej do częstych zmian społecznych [9, s. 16].

W ramach projektu badawczego Unii Europejskiej, prowadzonego przez Studio Urban Catalyst z Uniwersytetu Technicznego w Berlinie, użyto określenia *tymczasowe użytkowanie* i wyznaczono jego zasady. Według projektu takie użytkowanie łączy się zazwyczaj z minimalnym nakładem inwestycyjnym – tzw. lekką urbanistyką – stając się często nowym sposobem wyrazu artystycznego – zapoczątkowującym ekonomiczny i społeczny rozwój danego obszaru. Dotyczy wszystkich obszarów miejskich stających się miejscem testu dla nowego rodzaju aktywizacji, pustostanów, poindustrialnych obszarów czekających na przyszły rozwój oraz miast znajdujących się w niekorzystnej sytuacji społeczno-gospodarczej [28].

Na podstawie zaprezentowanych definicji, uwzględniając różnorodne aspekty tego zagadnienia, można dokonać próby zdefiniowania planowania tymczasowego. Według autorki jest to kształtowanie przestrzeni przez tymczasową formalną aktywizację danego obszaru, która przebiega w określonym, limitowanym czasie, chociaż jej wpływ może trwać znacznie dłużej. Pod względem zasięgu i wielkości elementy planowania tymczasowego możemy podzielić następująco: miejskie układy przestrzenne (urbanistyka), architektura mobilna, mała architektura oraz eksperymenty plastyczne.

Dawne założenia tymczasowe

Najstarszymi przykładami planowania tymczasowego są schronienia i domy mieszkalne pierwotnych nomadów, które przyjęły formę tymczasowych, prostych i zazwyczaj przenośnych konstrukcji. Architektura tymczasowa jest pierwszym rodzajem architektury stworzonej przez człowieka.

Według Kronenburga mobilny styl życia jest zapisany w naszych genach. Nasi przodkowie, prowadzący koczowniczy styl życia, przesuwali swój dom z miejsca na miejsce tak, aby zaspokoić głód i zniwelować niedogodności klimatu. Gdy w danym miejscu zostały wyczerpane środki do życia, przenoszono się wtedy w inne miejsce, podążając za zmieniającymi się porami roku i przemieszczającymi się stadami zwierzyny. Głównym celem pierwotnych nomadów było stworzenie schronienia, które byłoby lekkie, elastyczne, a zarazem wytrzymałe, o prostej, nieskomplikowanej strukturze, co umożliwiałoby jego przenoszenie [23, s. 12–13].

Pierwotnymi obiektami tymczasowymi były według Kronenburga tipi, namiot, jurta, struktury przenośne, igloo, łódź, pojazd. Wszystkie te obiekty powstały z potrzeby zapewnienia schronienia, jednak ich forma zewnętrzna oraz konstrukcja różni się od siebie w zależności od klimatu, dostępnych materiałów, religii i wiary oraz stylu życia, jaki prowadzili jego mieszkańcy. Indianie z Ameryki Północnej zamieszkiwali w namiotach tipi, o charakterystycznej prostej konstrukcji, składającej się z drewnianego szkieletu pokrytego skórą. Namioty różniły się wielkością i złożonością, ale wszystkie zachowywały kształt stożka [13, s. 19].

Także w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie istniało wiele plemion mieszkających w namiotach i prowadzących koczowniczy styl życia. Namioty Beduinów, wznoszone na planie prostokąta, były wykonywane z pasów płótna, zszytych w jedną całość, miejscowo dodatkowo wzmocnionych taśmą. Prostokątna płachta materiału, będąca dachem budowli, była rozciągana na drewnianych słupkach wytyczających obrys namiotu.

Jurta, okrągła osada mieszkalna, była pierwotnie stosowana przez nomadów tureckich i mongolskich w środkowej Azji. O jej fenomenie jako przenośnego schronienia świadczy fakt, iż zamieszkiwana jest nadal przez 75% populacji Mongołów. Konstrukcję budowli charakteryzuje niezwykła lekkość i łatwość złożenia i ponownego rozłożenia oraz transportowania, z zachowaniem przy tym zdolności do dostosowania się zarówno do warunków letnich, jak i zimowych [13, s. 23].

Do struktur przenośnych, będących przykładem mobilnego domu, można zakwalifikować także wsparte na palach pokrycia dachu – stosowane bardzo często w Azji czy w Afryce. W ciepłym klimacie najbardziej pożądanym jest cień, dlatego też budynki mieszkalne składają się głównie z dachu, ustawionego na palach, który pełni rolę parasola. Silne poczucie przywiązania oraz ograniczenia finansowe mieszkańców Afryki i Azji uniemożliwiają im pozostawienie czy odsprzedanie swojego domostwa nowemu właścicielowi, dlatego w tych rejonach świata tak popularne są przenośne struktury mieszkalne. Widok grupy ludzi, która podczas przeprowadzki niesie

na swoich ramionach słomiany dach – jest całkowicie naturalny.

Oprócz przenośnych jednostek mieszkaniowych instalowanych na stałym lądzie, w historii architektury ważną rolę pełniły dżonki, będące archetypowym pływającym domem, używanym w Chinach, Japonii i na Malajach. Łodzie te pełniły nie tylko funkcję schronienia, ale stanowiły także miejsce pracy, umożliwiając mieszkańcom swobodne przemieszczanie się. Łącząc się w większe skupiska dżonki tworzyły pływające aglomeracje.

Mieszkanie na łodziach było bardzo popularne na początku XX w. także w Europie, przede wszystkim w Wielkiej Brytanii, gdzie rozwinął się system kanałów, stanowiących w ówczesnym czasie najbardziej rozpowszechnione drogi transportu. Barka stała się na pewien czas domem dla wielu ludzi, tworzących odrębne społeczeństwo. Mężczyźni zabierali na pokład całe rodziny, adaptowali wnętrza łodzi tak, aby jak najbardziej przypominał on dom mieszkalny, wydzielając poszczególne pomieszczenia, sypialnie, kuchnie, modyfikując przestrzeń za pomocą ruchomych ekranów [13, s. 25].

Oprócz Azji i Afryki, także w rejonach arktycznych powstawały tymczasowe domy mieszkalne. Wzniesione z bloków zmrożonego śniegu lub lodu igloo, pełniące funkcje stałego miejsca zamieszkania wielu Eskimosów, są budowane co roku od nowa, często w innym miejscu. Dodatkowo śnieżne konstrukcje są także używane przez myśliwych na północy Kanady jako tymczasowe schronienie w zimie.

Istotą przenośnych, pierwotnych form mieszkaniowych jest to, iż były one budowane przez zwykłych ludzi, którzy kierowali się potrzebą zapewnienia sobie schronienia. Według Jennifer Siegal nie wszystkie jednak przenośne struktury ewoluowały jedynie ze ścisłej konieczności przeżycia. Wraz z przemianami społecznymi, narodziła się również potrzeba wyrażania tematów kulturowych i ideologicznych za pomocą sztuki publicznej. W średniowiecznych Włoszech sztuki były wystawiane na demontowanych scenach, zwanych *maisons*. Platformy te były instalowane na miejskich placach, a czasami w istniejących budynkach i stanowiły czasową animację przestrzeni publicznej, podobnie jak współczesne wesołe miasteczka i namioty cyrkowe [23, s. 18].

Według Siegal istotną zmianę w podejściu do sposobu budowania wywołała rewolucja przemysłowa. Podczas Wielkiej Wystawy w 1851 r. przedstawiciele Wielkiej Brytanii rozpoczęli ogólnoświatową dyskusję dotyczącą produkcji i przemysłu; podczas tej wystawy zapoczątkowano także stosowanie nowego typu materiałów budowlanych, umożliwiających wznoszenie demontowalnych konstrukcji.

Crystal Palace – zaprojektowany przez ogrodnika, Josepha Paxtona – stał się symbolem nowych możliwości i innowacji, które przyniosła rewolucja przemysłowa. Budowlę o konstrukcji żelaznej, wypełnioną szkłem, zaprojektowano na zasadzie powtarzalnych elementów, które były prefabrykowane i demontowalne. Wybudowanie pałacu w ciągu 6 miesięcy było możliwe dzięki wykorzystaniu transportu kolejowego, zastosowanie powtarzalnych elementów natomiast umożliwiała jego przenoszenie.

Rewolucja przemysłowa w Anglii wywarła ogromny wpływ na ogólnoświatowy przemysł, technologię i ekonomię. Przyjmuje się, że w Europie Zachodniej i USA przemiany nastąpiły między rokiem 1815 a 1870. Zmiany i innowacje technologiczne, zapoczątkowane podczas pierwszej rewolucji, były kontynuowane w tzw. drugiej rewolucji przemysłowej, która rozpoczęła się w latach 70. XIX w.

Symbolem wysokiego stopnia rozwoju amerykańskiej techniki stały się kopuły geodezyjne zaprojektowane przez Richarda B. Fullera. Okrągła forma domu *Dymaxion House*, o powierzchni około 90 m², minimalizowała liczbę materiału i utraty ciepła, jednocześnie zapewniając maksimum wytrzymałości konstrukcji. Projekt został opatentowany w 1928 r. i wybudowany na Światowe Targi w 1933 r. Głównym materiałem, z którego wykonano dom Fullera stanowiło aluminium, które było wystarczająco mocne i zarazem lekkie, co umożliwiało łatwe demontowanie oraz przenoszenie całego budynku. *Dymaxion Deployment Unit (DDU)*, oparty na projekcie *Dymaxion House*, był produkowany podczas II wojny światowej dla amerykańskiej armii. Setki takich jednostek, wykonanych ze stali, wyglądających jak ziarna fasoli, były używane jako budynki mieszkalne dla żołnierzy na Alasce, Środkowym Wschodzie i w forcie Monmouth w New Jersey [23, s. 18–19].

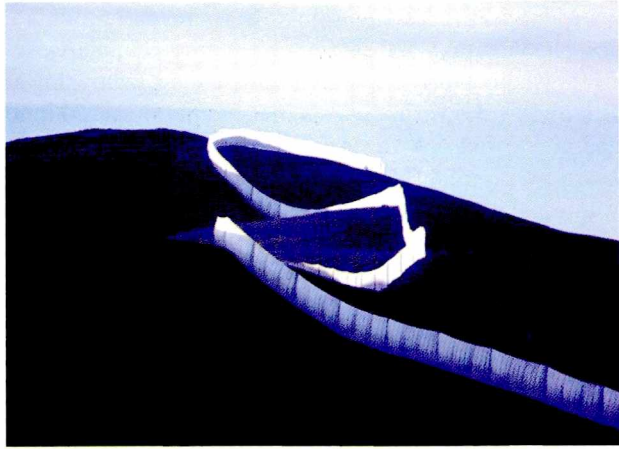
Początek wieku XX wiąże się z fascynacją budowlami z prefabrykatów, które charakteryzowały się nie tylko dużą ekonomicznością i szybkością realizacji, lecz także wytrzymałością i nowymi możliwościami technicznymi. W latach 50., 60. i 70. XX wieku powstawało wiele projektów eksperymentalnych w grupach twórczych: Antonia Sant' Elia, Constanta, *Archigram*, *Metaboliści*, propagujących tymczasowe rozwiązania w dziedzinie sztuki i architektury. Projekty te wielokrotnie inspirowały współczesnych projektantów takich jak Shigeru Bahn, który jest uznawany za pioniera architektury z kartonowych tub PTS (*Paper Tube Structures*) czy *Assiligner Berlin Design Studio*, które zrealizowało prototyp przenośnego domu *Lofcube*.

Współczesne założenia tymczasowe

Przykłady projektowania tymczasowego analizowano pod względem zasięgu i wielkości, co umożliwia określenie obszaru oddziaływania konkretnego projektu w zależności od skali realizacji, a także miejsca i czasu trwania ekspozycji. W wyniku tych analiz wydzielono cztery grupy założeń tymczasowych w przestrzeniach miejskich: układy przestrzenne, architekturę mobilną, małą architekturę oraz eksperymenty plastyczne.

Miejskie układy przestrzenne

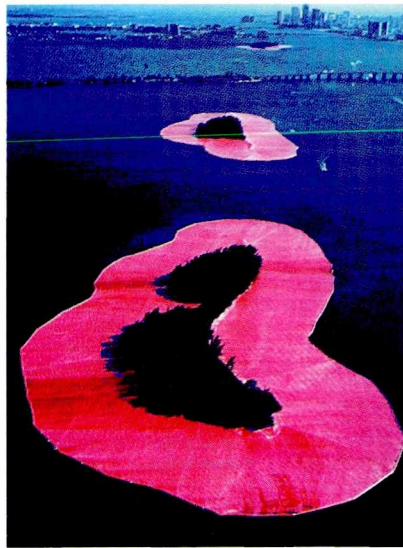
W projekcie badawczym *Studia Urban Catalyst* doceniono założenia tymczasowe i dostrzeżono potencjał tymczasowego użytkowania pustostanów oraz opuszczonych obszarów w obrębie miasta jako element napędowy zmian urbanistycznych na tym terenie [28]. Tymczasowe użytkowanie nie jest uznawane za naturalny



1A



1B



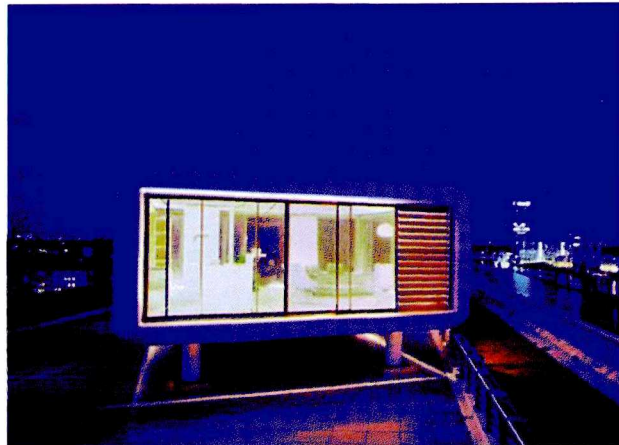
1C



2



3



4



5

Ryciny: 1. Tymczasowe realizacje projektów Christa i Jean-Claude: A – *Biegący plot*, 1976, B – *Opakowany Reichstag*, 1995, C – *Otoczone wyspy*, 1983; 2. Symboliczna odbudowa zamku Twierdzy Kostrzyńskiej wg projektu Julity Wójcik, 2005; 3. Realizacja projektu Zbigniewa Sejwy pt. *Drzwi na terenie Twierdzy Kostrzyńskiej*, 2005; 4. Mobilna jednostka mieszkaniowa *Loftcube* w Berlinie, 2003; 5. Mała architektura – *Różowe Jelenie* w Parku Kultury w Warszawie, 2004

Figures: 1. Temporary realization of Christ and Jean-Claude projects: A – *Running fence*, 1976, B – *Wrapped Reichstag*, 1995, C – *Surrounded islands*, 1983; 2. Symbolic rebuilding of the Twierdza Kostrzyńska (Fortress of Kostrzyń), according to the project of Julia Wójcik, 2005; 3. Realization of Zbigniew Sejwa's project called *The Door*, within the Twierdza Kostrzyńska, 2005; 4. Mobile living unit *the Loftcube* in Berlin, 2003; 5. *Pink Deer* – small architecture in Park Kultury (Culture Park) in Warsaw, 2004

element rozwoju urbanistycznego. Jeśli budynek lub obszar przestaje być użytkowany, to należy go zaadaptować w jak najkrótszym czasie, co jednak nie zawsze następuje z powodu braku środków finansowania czy trudności prawnych. Według pracowników Studia *Urban Catalyst* w takiej sytuacji najkorzystniejsze staje się tymczasowe użytkowanie tego obszaru.

Tymczasowe użytkowanie łączy się zazwyczaj z minimalnymi inwestycjami – tzw. lekką urbanistyką – stając się często nowym sposobem wyrazu artystycznego czy elementem zapoczątkowującym ekonomiczny i społeczny rozwój danego obszaru. Taka forma planowania następuje wtedy, gdy ludzie niebędący właścicielami danego obszaru aktywizują jego przestrzeń, właściciele natomiast nie otrzymują finansowego przychodu. Użytkowanie tymczasowe musi być ograniczone czasem, co wynika z nielegalnego statusu tej aktywizacji lub umowy zawartej z właścicielem [28, s. 4–5].

Projekt koordynowany przez wspomniane Studio obejmował pięć europejskich metropolii: Helsinki, Amsterdam, Berlin, Wiedeń oraz Neapol. Analizowany obszar Berlina jest nieużytkowanym kwartałem w dzielnicy Ostbahnhof, w pobliżu dużej stacji kolejowej, we wschodniej części miasta. W miejscu tym znajduje się zarówno wiele pustostanów różnego typu, jak i duże obszary otwarte, które przez tymczasową adaptację stały się miejscem, gdzie w porozumieniu z niemieckimi kolejami przeprowadzono różnorodne kulturalne i społeczne programy. W obszarze dzielnicy Kreuzberg-Friedrichshain, w pobliżu Ostbahnhof, zidentyfikowano różne skupiska tymczasowych propozycji adaptacji, obok grup mieszkaniowo-siedliskowych, zajmowanych przez bezdomnych, znajdują się tereny przemysłowe, które przez łatwy dostęp stały się popularnym miejscem składowania i parkowania pojazdów. W zachodniej części obszaru, w wyniku podjętych tymczasowych działań, puste budynki zostały zaadaptowane jako budynki biurowe nowo rozwijających się agencji i siedziby nowych firm. Natomiast na całym terenie powstały sceny muzyczne, kluby kultury niezależnej, galerie, sklepy, a także miejsca spędzania wolnego czasu, odpoczynku i rekreacji.

Kolejnym przykładem promowania założeń tymczasowych jest projekt *Dialog Loci*, którego podstawą ideową było tymczasowe użytkowanie obszaru nadgranicznego Kostrzyna, przez długi czas niedostępnego dla mieszkańców miasta. Ten projekt opracowywano na terenie twierdzy Kostrzyńskiej od 19 czerwca do 31 sierpnia 2004 r. Spotkanie zorganizowało berlińskie stowarzyszenie Kula (*Urban Art*) i Kostrzyńskie Centrum Kultury; brało w nim udział 19 artystów z całej Europy. Projekt ten był jedną z najobszerniejszych tymczasowych akcji artystycznych dokonanych w przestrzeni publicznej na terenie Polski i pierwszą dotyczącą problematyki historycznej, politycznej i etnicznej.

Przedsięwzięcie to zostało zrealizowane w obrębie renesansowej twierdzy, otoczonej częściowo fosami i bastionami oraz w miejscu, gdzie przed drugą wojną światową znajdowało się stare miasto. Dzisiaj zniszczone budynki, zarosnięte zielenią, sięgają wysokości 0,5 m, stojąc wzdłuż zachowanych brukowanych ulic starego Küstriner Neu-

stadt. *Dialog Loci* różni się od typowych projektów w przestrzeni publicznej, gdyż projektowane miejsce nie jest przestrzenią codziennej społecznej komunikacji. Organizatorzy zaprosili mieszkańców i turystów do dawnej twierdzy, aby spróbowali oni spojrzeć na ten obszar w zupełnie nowy sposób i zadali sobie pytanie: czy warto odbudować to miasto? Zrealizowane projekty miały bardzo różnorodny charakter; obok instalacji pojawiły się interaktywne rzeźby oraz instalacje świetlne. Wszystkie prace są wyrazem subiektywnej interwencji artystycznej w przestrzeni publicznej każdego z zaproszonych artystów, nawiązujących do historii tego miejsca oraz historii dwóch narodowości i obecnej sytuacji społeczno-ekonomicznej, wynikającej z przygranicznego położenia Kostrzyna i Küstrina.

Jedną z realizacji projektu *Dialog Loci* była instalacja Zbigniewa Sejwy *Drzwi*, nawiązująca do dawnego życia w twierdzy. W bezpośredni sposób przypominała, jak niegdyś wyglądało życie w Kostrzynie. Drzwi wstawiono w pozostałości murów, wielkoformatowe zdjęcia domniemanych wejść w skali 1 : 1 zostały osadzone w murze, przypominając istniejący tutaj niegdyś realny widok. Prowadzące donikąd drzwi, będące zarazem symbolem wszechobecnej pustki, podkreślały rytm nieistniejących domów.

Natomiast Julita Wójcik w swojej realizacji *Odbudowa zamku* symbolicznie zrekonstruowała ruiny zamku, przez przywiązanie pomarańczowych balonów do pozostałości murów zamku i stalowej konstrukcji w kształcie wież. *Artystka we wszystkich swoich pracach konsekwentnie zajmuje się odbieraniem sztuce powagi, a tematom politycznym – ich ideologicznego ciężaru* [6, s. 18]. Za pomocą wypełnionych helem balonów, dziecięcej zabawki, symuluje rewitalizację zamku Hohenzollernów.

Zgodnie z wstępnym założeniem projekt *Dialog Loci* miał charakter tymczasowy, ale jednocześnie stał się impulsem do zadania wielu ważnych pytań dotyczących przyszłości Kostrzyna, m.in. czy miasto zdoła się ponownie włączyć w siatkę miejsc i połączeń między Berlinem a Poznaniem, Gorzowem a Frankfurtem, czy warto odbudowywać dawny Kostrzyn? Przede wszystkim jednak przybliżył ten zapomniany obszar mieszkańcom i zwiedzającym Kostrzyn oraz umożliwił spojrzenie na teren dawnej twierdzy w zupełnie nowy sposób [6, s. 52–55].

Interesującym przykładem założeń tymczasowych są projekty uznanych na całym świecie twórców – Christa i Jeanne Claude². Tymczasowe dzieła sztuki w dużej skali, zawierające elementy malarstwa, rzeźby, architektury i urbanistyki są realizowane zarówno w środowisku miejskim, jak i wiejskim, zawsze w miejscach dostępnych człowiekowi. Elementem charakteryzującym ich twórczość jest modyfikowanie środowiska miejskiego lub wiejskiego przez jego opakowywanie, kadrowanie lub otaczanie pojedynczych lub powielonych elementów.

Istotną cechą ich twórczości jest zasada, iż sami finansują swoje przedsięwzięcia oraz nigdy nie realizują po-

² Christo (właśc. Christo Javachett, bułgarski artysta-abstrakcjonista) i Jeanne z Maroka poznali się w Paryżu w 1958 r., pracując razem od czasu wspólnej realizacji w 1961 r. *Dockside Packages, Cologne Harbour*.

wtórnie tego samego pomysłu, co zapewnia każdemu z dzieł wyjątkową niepowtarzalność i oryginalność. Projekt *Running fence* (biegnący płot) był realizowany od 1972 do 1976 r. w Sonomie i Marin Countries w Kalifornii. Ogrodzenie długości 40 km i wysokości 5,5 m rozciągało się ze Wschodu na Zachód, w pobliżu autostrady, na północ od San Francisco, przez obszar 59 prywatnych rancz. Rozpięta na słupkach płachta materiału przecinała faliste wzgórza i opadała w dół, ku Pacyfikowi w Zatoce Bodega, tworząc nową jakość tego naturalnego krajobrazu.

Prace Christa i Jeanne Claude stanowią czasową interwencję w konkretnej przestrzeni, w miejscu, którego się nikt nie spodziewa. Dzieła są prezentowane, poza pojedynczymi wyjątkami, zawsze tylko przez 14 dni. Efekt ich prac jest niesamowity, ponieważ za pomocą materiału uwidacznia się zjawiska wizualne, które na co dzień są niezauważalne: podmuch wiatru i odbijające się słońce. Opakowanie czy otaczanie obiektu lub elementu krajobrazu podkreśla jego pierwotną formę, która zostaje przez tkaninę uwypuklona. Bardzo dobrze widoczne było to w projekcie otoczenia wysp Zatoki Biscayne w Miami, realizowanym w latach 1980–1983. Jedenaście wysp otoczono różową polipropylenową tkaniną o łącznej powierzchni 603,850 m², pokrywając nią powierzchnię wody. Płachty materiału, unosząc się na wodzie przez okres dwóch tygodni, rozszerzały się na zewnątrz, na odległość 61 m od każdej z wysp w kierunku zatoki, tworząc tymczasowy gigantyczny płaski obraz, malowniczą kompozycję różowego lśniącego płótna, świetnie harmonizującego z zielenią niezamieszkanymi wysp i wodami Zatoki Biscayne.

Szczególną cechą, jaka łączy wykonane przez nich dzieła, jest użycie konkretnego rodzaju materiału: tkanina, podobnie jak ubranie lub skóra, pokrywa obiekt wydobywając jego wielkość i kształt. Przezrystość, delikatność i nietrwałość materiału odpowiada natomiast tymczasowemu charakterowi ich prac, który wynika z aspektu estetycznego. Zrealizowanie projektu owinięcia tkaniną Reichstagu zabrało Christowi i Jeanne-Claude 24 lata. Mimo iż ekspozycja trwała tylko 14 dni opakowanie budynku parlamentu przyciągnęło do Berlina w ciągu tych dni 5 milionów odwiedzających, a samo mentalne oddziaływanie dzieła na to miejsce, trwało znacznie dłużej, nawet przez wiele lat po jego zdemontowaniu [11].

Architektura mobilna

Elementem planowania tymczasowego jest architektura mobilna, która wywodzi się z pierwszego rodzaju architektury, jaki stworzył człowiek – pierwotnych, przenośnych struktur mieszkalnych. Architektura mobilna ma w sobie ogromny potencjał – oprócz aspektu ideologicznego, wynikającego z wyboru określonego stylu życia w ciągłym ruchu – umożliwia adaptację do zastanych warunków.

Przykładem architektury mobilnej jest tymczasowa adaptacja dachów blokowisk w centrum i na obrzeżach Berlina, która według założenia projektantów mobilnej jednostki mieszkaniowej *Loftcube*, ma animować równoważony rozwój urbanistyczny tego terenu [29]. Projekt

kontenera mieszkalnego *Loftcube*, wykonany przez architektów z *Assiligner Berlin Design Studio*, zakładał kolonizację wielu płaskich dachów powojennych bloków. Dwa prototypy przenośnego kontenera *Loftcube*, biurowy oraz mieszkalny, promują nowy styl życia w ruchu. Transportowany przez helikopter lub lekki dźwig, dostosowany do tymczasowego instalowania na stropach o przeciętnej nośności, boks o wymiarach rzutu 6,6 × 6,6 m, powierzchni 36,6m² i wysokości 3,0 m jest ustawiany na czterech podporach wysokości 1,20 m od podłoża. W projekcie zastosowano modułarną, rozbieralną konstrukcję drewnianą, na którą składały się drewniane moduły o strukturze plastra miodu oraz wykonany próżniowo biały, laminowany polistyren. Ramę fasady zewnętrznej wykonano z drzewa bankirai. Ściany działowe – to przesuwane na szynach, dwustronne panele z materiałów syntetycznych, takich jak *corian*, dające możliwość adaptowania wnętrza za pomocą paneli ściennych do własnych potrzeb.

Przenośne domy są popularne także w Ameryce, Australii czy Nowej Zelandii; są one konstruowane tak, aby było możliwe przewiezienie ich ciężarówką. W Europie domy na kołach nie są tak rozpowszechnione, chociaż oprócz letnich przyczep kempingowych, coraz bardziej popularne stają się konstrukcje mobilne. W Polsce dostępne są w ofercie angielskiej firmy *Abrex Homes* przenośne domy *Kingfisher*. W terminie od 8 do 10 tygodni od daty zamówienia są realizowane budynki mieszkalne o powierzchni od 30 do 100 m², wykonane w technologii lekkiego szkieletu drewnianego, zgodnie z zasadami i wymaganiami technologii budynków całorocznych, sprawdzonej i stosowanej w Wielkiej Brytanii. Konstrukcja drewniana jest zbudowana na metalowej ramie osadzonej na kołach, co umożliwia przemieszczanie na naczepie TIR i sytuowanie budynku w wybranym miejscu. Własność domu nie jest związana z własnością ziemi – co umożliwia dzierżawienie działki i niekonieczne jest jej posiadanie na własność. Model *Kingfisher* jest zaprojektowany w kilku standartowych wersjach o różnych długościach i o różnym rozplanowaniu wnętrza. Budynek jest wyposażony w instalację elektryczną, wodno-kanalizacyjną, RTV, komplet mebli i wykładzin, przyłącza natomiast zapewnia właściciel. W zależności od zamówienia klienta dom może mieć charakter całoroczny, po zapewnieniu odpowiedniego ocieplenia i systemu centralnego ogrzewania lub letni-skowy.

Kolejnym przykładem przenośnej, mieszkaniowej architektury tymczasowej, pełniącej funkcję schronienia po katastrofie, są prace Shigeru Bana. Japończyk jest uważany za pioniera architektury z kartonowych tub PTS. Od początku lat 90. zajmuje się on tematem *shelters* – tymczasowego schronienia na różnych szerokościach geograficznych, w różnych warunkach atmosferycznych. Zaprojektowane przez architekta *cardboardhouses* (kartonowe domy) zostały wykorzystane w tysiącach egzemplarzy jako tymczasowe schronienie po trzęsieniu ziemi w Japonii. Domy te były łatwe w transporcie, magazynowaniu, a przede wszystkim mogły być wielokrotnie wykorzystywane. Każda z jednostek mieszkaniowych zajmuje powierzchnię 16 m² i ma prostą formę zewnętrzną. Fundament został wykonany z wypełnionych workami piasku



Ryc. 6. Urządzenia lunaparku *A.M. Zieliński* zamontowane w Poznaniu w 2005 r.

Fig. 6. *A.M. Zieliński* amusement grounds, set up in Poznań



Ryc. 7. Namiot cyrku *Zalewski* ustawiony w Szczecinku w 2005 r.

Fig. 7. The *Zalewski Circus* tent in Szczecinek in 2005

skrzynek po piwie, wypożyczanych od przedsiębiorców, ściany z papierowych tub, a dach i sufit z materiału stosowanego do produkcji namiotów.

Oprócz mobilnej architektury mieszkaniowej istotnym elementem przestrzeni miejskiej są też obiekty użyteczności publicznej. Przenośną formę przyjmują obiekty pełniące funkcję rozrywkową i kulturalną, które są instalowane w danym miejscu na z góry określony okres. Dotyczy to zarówno scen koncertowych, platform teatralnych czy muzeów, jak i wesołych miasteczek oraz cyrków.

Tymczasowe Muzeum Guggenheima o powierzchni 116 m², zaprojektowane przez Zaha Hadita, będzie stanowić 10-letnią interwencję w dynamiczną strukturę Odasiba Island Tokyo w Japoni [30]. To miejsce kulturalnego eksperymentu charakteryzuje się szybkim i gwałtownym rozwojem przestrzennym i ekonomicznym, zapewniając doskonałe warunki do budowy najwyższej jakości obiektów architektonicznych. Propozycja Zaha Hadida to duża przestrzeń pokryta powłoką przypominająca budowę łuskowatą skórę węża, ożywiana przez duży zintegrowany ekran multimedialny. Forma muzeum opiera się na dwóch zgiętych płaszczyznach, które jak kartki opierają się o siebie, zamykając całą przestrzeń. Tymczasowe Muzeum Guggenheima będzie wyznacznikiem trendu w kwestii architektonicznej tożsamości miejsca.

Kolejnymi przykładami tymczasowych obiektów użyteczności publicznej są objazdowe lunaparki i cyrki. Muszą charakteryzować się ciągłą mobilnością, dlatego też wszystkie urządzenia wystawiennicze muszą być demontowalne i łatwe w transporcie. Lunapark *Krasnal A.M. Zieliński* z Bydgoszczy zawiera w swojej ofercie karuzele, młyńskie koła, strzelnice, kolejki torowe. Wszystkie te atrakcje są konstruowane na zasadzie lawety lub przyczepy, z otwieraną od przodu klapą i rozsuwanymi na boki elementami dekoracyjnymi, zamykanymi na czas transportu.

Specyfika pracy wymaga od obsługi bycia w ciągłej podróży, a ich życie to powtarzające się sekwencje: dzień pakowania, dzień transportu, dzień rozpakowywania i 3–4 dni na miejscu. Samochody transportowe, ciężarówki z przyczepami, toalety przenośne na kołach, przyczepy kempingowe wyposażone w anteny satelitarne i telewizyjne odgradzają wnętrze placu, na którym

pośrodku są usytuowane urządzenia dostępne dla zwiedzających.

Bardzo podobnie funkcjonuje Cyrk *Zalewski*, którego historia rozpoczęła się w XIX w. w Polsce jest obecny od 12 lat. Każdego roku odwiedza 200 miast na terenie całego kraju, cała ekipa to około 60 osób; wiele z nich spędziło w cyrku całe dzieciństwo, a wybrało taką drogę życia, aby kontynuować rodzinne tradycje. Oprócz namiotu o średnicy 38 m i powierzchni 1140 m², podstawowym wyposażeniem cyrku są liczne przyczepy kempingowe dla obsługi oraz tiry z przyczepami do przewozu zwierząt i sprzętu.

Mala architektura

W przestrzeni publicznej miast coraz częściej pojawia się mała architektura, która przyjmuje formę tymczasowych, często mobilnych dzieł sztuki. Oprócz tradycyjnej fontanny z piaskowca lub ławek powstają interaktywne instalacje, rzeźby i elementy małej architektury o nowoczesnym kształcie.

Bogna Świątkowska, jako prezes Fundacji *Bęc Zmiana*, była inicjatorką stworzenia otwartego miejsca prezentacji najnowszej polskiej sztuki nad tunelem Wisłostrazy w Warszawie. W Parku Kultury, ogólnodostępnym zielonym kwartale przestrzeni publicznej, znalazły się obiekty małej architektury, realizacje malarskie, fotograficzne i literackie projektantów młodego pokolenia.

W parku tym, w ramach tymczasowej wystawy *Nowego Dizajnu Miejskiego*, powstało wiele ciekawych projektów małej architektury: miejskich aparatów fotograficznych, koszy na śmieci, a przede wszystkim ławek. Różowe świecące jelenie – to jeden z projektów uzupełniający wystawę projektów ławek, zrealizowany pod patronatem Fundacji *Bęc Zmiana* przez Hannę Kokeczyńską i Luizę Markłowską w Pracowni Sztuki *W Przestrzeni*, pod kierunkiem prof. Mirosława Duchowskiego. Według założenia autorek, optymizm i beztroska jeleni będą mogły udzielić się mieszkańcom, ożywić dość ponure i szare miasto, jakim jest Warszawa. W tym kontekście bardzo ważnym przykładem tymczasowej sztuki w przestrzeni publicznej jest projekt Joanny Rajkowskiej: *Pozdrowienia z Alej Jerolimskich*. Jego głównym elementem jest sztuczna,



Ryc. 8. Tymczasowa realizacja projektu
Pozdrowienia z Alej Jeruzolimskich w Warszawie, 2003
 Fig. 8. *Greetings from Aleje Jeruzolimskie* in Warsaw, 2003
 – a temporary realization of the project

12-metrowa palma daktylowa, która została zainstalowana na wysepce Ronda de Gaulle'a, w miejscu skrzyżowania Alej Jeruzolimskich i Nowego Świata. Palma nawiązuje do historii miejsca, ale istnieje wbrew utartym skojarzeniom. Nazwa Alej Jeruzolimskich pochodzi bowiem od zlikwidowanego żydowskiego osiedla *Nowa Jeruzolima*. Projekt *Pozdrowienia z Alej Jeruzolimskich* jest pomysłem, który powstał z próby opisanego podróży do Izraela, jaką artystka odbyła wraz z Arturem Żmijewskim wiosną 2001 r. Szpalery palm wzdłuż Alej Jeruzolimskich miały stanowić podsumowanie wyprawy. Rajkowskiej z jednej strony zależało na *przeniesieniu widoku – który w Izraelu jest oczywisty – do Warszawy, na ulicę, której nazwa odsyła z powrotem do Izraela. Z drugiej strony [...] palma nawiązuje do wyrażenia, którym opisujemy coś nie do pomyślenia, coś poza naszym sposobem pojmowania, coś co mówiąc krótko uznajemy za idiotyczne, coś czego nie rozumiemy, co nawet wydaje się być idiotyczne* [32]. Projekt ten charakteryzował się kulturową prowokacją, naruszając stereotypowy pejzaż polskiej ulicy. Palma w centrum Warszawy, tak jak *Różowe jelenie*, kwestionuje spójność odbioru otoczenia, jest czymś, co nie powinno się zdarzyć.

Eksperymenty plastyczne

Oprócz rzeźb, instalacji artystycznych o charakterze tymczasowym, w przestrzeni publicznej są coraz częściej realizowane eksperymenty plastyczne, które można zaliczyć do

przykładów planowania tymczasowego, ponieważ – podobnie jak założenia przestrzenne w dużej skali, czy dzieła architektoniczne i elementy małej architektury – w tymczasowy sposób wywierają wpływ na człowieka, niosąc w sobie przesłanie, zmieniają odbiór konkretnej przestrzeni.

W ten sposób oddziałuje sztuka Krzysztofa Wodiczki; zmusza on bowiem odbiorcę aby na nowo rozpatrywał funkcję architektury i rozważył na nowo polityczną naturę wielkiego, pełnego reklam miasta. Sam artysta mówi o sobie, że ma *reputację kwestionującego pomniki, bo zmusza je do mówienia w terminach współczesnych* [21, s. 40].

Wodiczko zrealizował ponad 60 projekcji publicznych wyświetlanych na monumentalnych obiektach architektonicznych, zazwyczaj znajdujących się w większych miastach. Projekcje te, o treściach społecznych, utrzymanych w tonie oskarżycielsko-interwencyjnym, są wyświetlane tylko przez 1, 2 noce. Artysta traktuje ulice jako miejsce do dyskusji i gorącej debaty. Jego prace pokazują sprzeczności środowiska i wydarzenia, które akurat tam się odbywają.

Krzysztof Wodiczko tworzy swoje instalacje samodzielnie, przechodnia zaś traktuje jako obserwatora. W odmienny sposób tworzy Paweł Althamer, który od połowy lat 90. interesuje się rolą i miejscem sztuki w skupiskach społecznych. Jako mieszkaniec osiedla na warszawskim Bródnie obserwował i analizował przykłady spontanicznej aktywności artystycznej mieszkańców. Z inicjatywy artysty mieszkańcy bloku przy ul. Krosnobrodzkiej 13 wykazali się ogromnym zaangażowaniem w realizację projektu *Bródno 2000*; zapalając światło w wybranych oknach bloku mieszkalnego utworzyli liczbę 2000. Artysta doprowadził do zespolenia rozproszonej społeczności. Połączył przestrzeń publiczną z aktem jednostkowego, osobistego przeżycia, jakie wywołuje dzieło sztuki. Projekt zintegrował mieszkańców, ich sąsiadów oraz władze gminy, stał się także okazją do spotkania i zabawy setek ludzi. Podobnej współpracy wymagał projekt upamiętniający osobę papieża Jana Pawła II. W dobie po śmierci Ojca Świętego, studenci Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie utworzyli z rozświetlonych okien czterech akademików krzyże. Pomysł ten był potem kilkakrotnie powielany w różnych miastach, w Białymstoku studenci utworzyli z zapalonych świateł serce, w Łodzi napis JP II. Te spektakularne, spontaniczne akcje były symbolem pamięci i szacunku, jednak były zarazem instalacją artystyczną, która powstała nieświadomie, jest jednak świadectwem potrzeby adaptowania przestrzeni publicznych na potrzeby wyrażania swoich idei w mieście, które jest przestrzenią informacji. Krzysztof Wodiczko mówi o swojej sztuce w następujący sposób: *Moja sztuka wiąże się z polityką przestrzeni oraz ideologią architektury. Centra miast są politycznymi galeriami sztuki, gdzie powinno, obok reklam, znaleźć się miejsce dla artystycznego przesłania* [21, s. 40].

*

Przedstawione tymczasowe projekty i realizacje miejskich układów przestrzennych, architektury mobilnej, małej architektury oraz eksperymentów plastycznych są nie tylko interesującymi przedsięwzięciami formalnymi. Dotychczas w Polsce architektura tymczasowa jest niefortunnie

kojarzona ze szpetną architekturą sklepików i kiosków lub z brakiem miejscowego planu zagospodarowania oraz środków finansowania. W rzeczywistości projektowanie tymczasowe może zapoczątkowywać zmiany w przestrzeni, np. animować rewitalizację konkretnego obszaru czy popularyzować wartości kulturowe. Jednocześnie architektura mobilna, która jest elementem planowania tymczasowego,

może być sposobem na życie. Mieszkańcy terenów zagrożonych, np. osuwaniem się gruntów, mogą budować przenośne domy, ludzie natomiast dotknięci kataklizmem mogą znaleźć schronienie w mobilnych konstrukcjach. Osoby podróżujące zaś z własnym domem staną się, być może, odzwierciedleniem mobilnego stylu życia współczesnych nomadów.

Ryciny: 1A–C – Wolfgang Wolz, 2, 3, 6, 7 – autorki, 4 – Werner Aisslinger, 5 – Bogna Świątkowska, 8 – Marek Szczepański.

Figures: 1A–C – Wolfgang Wolz, 2, 3, 6, 7 – by author, 4 – Werner Aisslinger, 5 – Bogna Świątkowska, 8 – Marek Szczepański.

Bibliografia

- [1] *Architektura współczesna wobec natury*, pod red. L. Nyki, Gdańsk 2002.
- [2] Chernow B., *Christo and Jeanne-Claude*, Nowy Jork 2000.
- [3] *Co to jest architektura?* pod red. Adama Budaka, Kraków 2002.
- [4] Croft-Cooki R., Cotes P., *Świat cyrku*, Warszawa 1986.
- [5] *Design Berlin. New project for a changing city*, Vitra Design Museum, Berlin 2003.
- [6] *Dialog Loci. Sztuka w zagubionym miejscu*, Hilden 2004.
- [7] Ficowski J., *Cyganie w Polsce. Dzieje i obyczaje*, Warszawa 1989.
- [8] Goetzen. *Ich und die Anderen*, Frankfurt n. Odra 2004.
- [9] Heingartner D., *Mobile Homer*, Berlin 2001.
- [10] Herbert G., *The dream of Factory-Made House*, Cambridge 1984.
- [11] Jeanne-Claude, *Most common errors*, Paryż 2000.
- [12] Kronenburg R., *Portable architecture*, Oxford 2000.
- [13] Kronenburg R., *Houses in motion: The genesis, history and development of the portable building*, Wiley, Londyn 2002.
- [14] *Living in motion, Design and Architektur für flexible Wohnen*, Vitra Design Museum, Bonn 2002.
- [15] Mirga A., Mróz L., *Cyganie, odmienność i nietolerancja*, Warszawa 1994.
- [16] *Podręcznik rewitalizacji*, Warszawa 2003.
- [17] Ragon M., *Histoire Mondiale de l'architecture et de l'urbanisme modernes*, t. 2, 3, Paryż 1972.
- [18] Rudolfsky B., *Architecture without Architects. A short introduction to nonpedigreed architecture*, Londyn 1977.
- [19] *The House book*, Nowy Jork 2001.
- [20] Pawley M., *Buckminster Fuller*, Londyn 1990.
- [21] *Publiczna przestrzeń dla szuki?* pod red. M.A. Potockiej, Kraków 2003.
- [22] Rada U., *Zwischen Land*, Berlin 2004.
- [23] Siegal J., *Mobile. The art of portable architecture*, Princeton 2002.
- [24] *Sztuka w mieście. Zewnętrzna galeria ams 1998–2002*, 2002.
- [25] *The snow show*, Thames & Hudson, 2005.
- [26] *The Wolf House Project. Studies and design*, IBA, Berlin 2002.
- [27] *Temporäre Stadträume*, Dokumentation der Stegreif – Entwurferkstatt, Frankfurt n. Odra 2003.
- [28] *Urban Catalyst* – BTU, Berlin 2003.
- [29] www.loftcube.com.
- [30] www.arcspacecom/architects/habib/Temp_Guggenheim_Museum_styczeń2004.

Chosen examples of temporary spatial urban arrangement

The aim of the article is to attempt a trial at specifying a definition of the so-called temporary designing. According to the author this is the shaping of space through a temporary formal activation of a given area, which takes place in a determined limited time, although its influence may last much longer. A general systematics of this designing has also been presented. It has been elaborated after an analysis of chosen examples according to their range and size which allows defining the area of influence of a particular design depending on the scale of realization as well as the place and time of existence of the exposition. The subject of temporary designing may be divided as follows: urban

spatial arrangements, mobile architecture, small architecture and artistic experiments.

Apart from interesting artistic effects temporary designing may initiate spatial changes, e.g. it may animate the revitalization of a particular area or it may popularize cultural values. Mobile architecture, which is an element of temporary designing, may at the same time be a way of life. Inhabitants of threatened areas, e.g. by sliding down soil, may build mobile houses while people involved in a cataclysm may find shelter in mobile constructions. People travelling with their own house may perhaps reflect a mobile style of life of contemporary nomads.



Dr Waldemar Bober
Rysunek Małgorzaty Ziemby

Praca nagrodzona w Studenckim Konkursie Podobizn
Pracowników Naukowych